

CENA: do Nowego Roku.
Dla Krakowa Złp 8. — Na Pocztafach. Złr. 2
nr. 30. M. K. — Kwartalnie. Dla Krakowa 14 Złp.
Na pocztach Złr. 4 nr. 20 M. K.
Numer pojedynczy groszy 8.
Doniesienia po groszy 6 od wrsza.

Prenumeratę przyjmują Urzędy pocztowe krajowe
zagraniczne. — W Krakowie główna ekspedycja
w Księgarni D. E. Friedleina.
Wychodzi codziennie oprócz Niedzieli i świąt.
Biuro Redakcyi przy Ulicy Szczepańskiej Nr. 374
Listy nie frankowane nieprzyjmują się.

DZIENNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE KRAJOWEJ I ZAGRANICZNEJ

ORAZ

WIADOMOSCIOM LITERACKIM, ROLNICZYM I PRZEMYSŁOWYM.

Redaktor odpowiedzialny *Lucyan Siemieński.*

KRAKÓW dnia 26 Grudnia.

Na jednym z ostatnich posiedzeń sejmu w Kromieryżu sprawozdawca komisji konstytucyjnej odczytał po raz pierwszy »prawa zasadnicze ludów austriackich« które poniżej podajemy w takim kształcie, w jakim je większość komisji przyjęła; dołączona bowiem do każdego artykułu w oryginale opinia mniejszości, objawi się powtórnie przy ogólnej dyskusji która zapewne w przyszłym miesiącu nastąpi.

§ 1. Wszystkie władze państwa pochodzą od ludu i wykonane zostają w sposób oznaczony przez ustawę konstytucyjną.

§ 2. Lud jestto ogół obywateli państwa. Konstytucja i prawo oznaczają pod jakimi warunkami przymiot austriackiego obywatela i prawa obywatelskie nabywają się, wykonują lub utracają.

§ 3. W obliczu prawa wszyscy obywatele są równi. Wszystkie przywileje stanu, mianowicie szlacheckie, znoszą się. Urzędy publiczne przystępne są dla wszystkich uzdolnionych obywateli zarówno. Cudzoziemcy wyłączeni są od urzędów cywilnych i wojskowych; Do publicznych odznaczeń lub nagród upoważnia jedynie osobista zasługa; żadne odznaczenie nie może być dziedzicznym.

§ 4. Wolność osobista jest zapewnioną. Nikt nie może być prawnemu sędziemu swojemu odciągnięty; żadne uprzywilejowanie lub wyjątkowe sądy miejsca nie mają. — Nikt nie może być aresztowanym inaczej jak na mocy sądowego rozkazu z przytoczeniem powodów, wyjąwszy przypadek uchwycenia na gorącym uczynku. Rozkaz takowy winien być uwięzionemu natychmiast, a najdalej w 24 godzin po uwięzieniu, doręczonym. Każdy przez organa publicznego bezpieczeństwa przytrzymany, winien być w 24 godzin do właściwego sądu swego odstawionym lub uwolnionym. Każdy obwiniony ma być za złożeniem kaucyi lub rękojmi przez sąd według prawa oznaczyć się mając, z wolnej stopy badany wyjąwszy przypadki prawem karnym przewidziane.

§ 5. Postępowanie sądu rozpoznawczego w sprawach cywilnych i karnych jest jawne i ustne. Wyjątki oznacza prawo. W sprawach karnych ma miejsce akt zaskarżenia. Sądy przysięgłych wydają zdanie w sprawach o zbrodnie, o polityczne i drukowe przestępstwa. Nikt nie może być za występki od którego uniewinniony został przez sąd przysięgłych, powtórnie do śledztwa pociągnięty.

§ 6. Kara tylko wyrokiem sądowym na mocy prawa istniejącego już w czasie popełnionego występku, orzeczoną być może.

Kara śmierci za zbrodnie polityczne znosi się. Kary robot publicznych, pregierza, chłosty cielesnej, piętnowania, śmierci cywilnej i kouskuty miejsca mieć nie mogą.

§ 7. Prawo mieszkania jest nietykalne. Rewizya mieszkania i papierów, lub zajęcie tych ostatnich, tylko na zasadzie rozporządzenia sądowego w przypadkach i formach prawem przepisanych miejsce mieć może. Nietykalność mieszkania nie

stoi na przeszkodzie uwięzieniu schwyczonego na gorącym uczynku lub sądowo śledzonego.

§ 8. Tajemnica listów nie może być nadwerężona, i zajęcie listów tylko na zasadzie sądowego rozkazu i według oznaczeń prawa może być przedsięwziętem.

§ 9. Prawo petycji i zbierania podpisów na petycjach jest nieograniczone.

§ 10. Wolne przenoszenie się osób i majątków w granicach państwa ulega jedynie ograniczeniom w prawie gminnym przewidzianem. Wolność emigrowania, z strony rządu nie jest ograniczona. Opłaty od wyjazdu miejsca nie mają.

§ 11. Obywatelom państwa Austriackiego służy prawo zgromadzania się spokojnie i bez broni, wszelako zgromadzenia ludu pod gołym niebem, winny być władzy bezpieczeństwa naprzód oznajmione, lecz tylko w razie naglącego zagrożenia publicznego porządku i bezpieczeństwa, wzbudzonemi być mogą. Żadna część siły zbrojnej jako takiej nie może odbywać narad w kwestjach politycznych ani uchwał postanawiać.

§ 12. Obywatelom państwa Austriackiego, służy prawo zawiązywania stowarzyszeń bez żadnego władz pozwolenia, o ile cele i środki takowych, ani są prawu przeciwne, ani dla państwa niebezpieczne. Uregulowanie tego prawa może tylko nastąpić na drodze ustawy.

§ 13. Każdemu obywatelowi państwa Austriackiego zapewnioną jest wolność wyznań i publicznych obrządków religijnych. Zbrodnie i występki popełniane przy używaniu tej swobody, według prawa ukarane być winny.

§ 14. Żadne społeczeństwo religijne (kościół) nie ma przywilejów przez Rząd uznawanych. Nikt nie może być zmuszanym z strony rządu do czynności i obchodów religijnych lub pełnienia obowiązków wyznania, do którego nienależy.

§ 15. Stosunki między państwem a kościołem mianowicie co do majątku i wyboru przełożonych oraz warunki pod jakimi klasztory i duchowne zbory mają nadal istnieć lub być zniesionemi, oznaczone będą osobną wstawą.

§ 16. Różność wyznań nie stanowi żadnej różnicy w prawach i obowiązkach obywateli.

§ 17. Obywatelska ważność związku małżeńskiego, zależy od formalnego zezwolenia obu narzeczonych przed władzą do spisania aktu ślubnego z strony Rządu wyznaczoną. Obrządek kościelny ma miejsce dopiero po zawarciu cywilnego małżeństwa. Różność wyznań nie jest polityczną przeszkodą do związku małżeńskiego.

§ 18. Umiejętność i jej wykład są wolne. Wszelkie środki ograniczające wolność nauczania są zakazane. Stłumienie nadużyć w tym względzie prawem będzie rozporządzone.

§ 19. Zapewnia się obywatelom Austriackiego państwa prawo powszechnego kształcenia się ludu, przez dostateczne zakłady publiczne. Wychowanie publiczne udzielane jest kosztem Rządu, bezpłatnie, i będzie ustawą określone. Nikt nie może pozostawiać dzieci lub wychowanków swoich, bez nauki do powszechnego ukształcenia ludu potrzebnej. Każdemu obywatelowi wolno jest zakłady naukowe i wychowania

zaprowadzać i w nich nauczać, gdy właściwej władzy złoży dowody uzdolnienia swego obyczajowego, naukowego i technicznego. Wychowanie domowe nie ulega żadnemu takiemu ograniczeniu. Żadne towarzystwo religijne nie jest dopuszczane do kierowniczego wpływu na zakłady naukowe.

§ 20. Każdemu służy prawo wolnego wyjawiania swoich wyobrażeń, i ogłaszania ich pismem, drukiem lub obrazem wystawieniem. Prawo to pod żadnym warunkiem i w żadnym sposób, mianowicie ani przez cenzurę lub koncesję, ani przez kaucję, ani nakłady rządowe, ani przez ograniczenie drukarni lub księgarń, ani wreszcie przez zakazy pocztowe i nierówne opłaty porta, albo przemysłowe lub inne przeszkody wolnego obiegu, ograniczonem, zawieszonem lub zniesionem być nie może.

Nadużycie tego prawa, karane będzie podług praw ogólnych i szczególnych przepisów o druku, do chwili wydania przejrzaney ustawy karnej.

§ 21. Wszystkie plemiona ludowe cesarstwa są równo uprawnione. Każde plemię ma nietykalne prawo strzeżenia i pielęgnowania swęj narodowości w ogóle, i swego języka w szczególności. Równe uprawnienie wszystkich języków w szkole, urzędzie i życiu publicznem, zapewnione jest z strony państwa.

§ 22. Własność zostaje pod opieką państwa. Nikt niemoże być własności swęj pozbawionym, wyjąwszy: a) w wykonaniu sądowego wyroku; b) lub przez wywłaszczenie ze względu na dobro publiczne. To ostatnie tylko na zasadzie ustawy i za stosownem wynagrodzeniem poprzedniem, może mieć miejsce.

§ 24. Podział własności na wyższą i podległą na zawsze jest zakazany. Własność nie może być ani stosunkiem lennictwa, ani instytucją fidei komissów familijnych ograniczona. Rozwiązanie stosunku lennictwa i fidei komissów familijnych, oznaczone będzie osobną ustawą.

§ 24. Każdy obywatel państwa i każdy grunt, musi należeć do pewnej gminy. Prawa zasadnicze gminy są: a) wolny wybór swoich przełożonych i zastępców; b) przyjmowanie nowych członków do związku gminnego; c) niepodległe urządzanie swoich interesów i utrzymanie policyi miejscowej; d) ogłoszenie swojego budżetu, i w ogóle jawność w obradach. Ograniczenia tego prawa określone będą osobną ustawą.

§ 26. Do strzeżenia państwa i konstytucyi, służy obrona ludowa, złożona z wojska i gwardyi narodowej, a która osobnem prawem będzie urządzona. Siła zbrojna przysięga na konstytucję i do przytłumienia wewnętrznych zamieszek, tylko na wezwanie władzy cywilnej w prawnie oznaczonych przypadkach i formach, użytą być może.

§ 27. Każdy obywatel obowiązany jest do służenia osobliście w wojsku, wyjątki przewidziane będą prawem wojskowem.

§ 28. Wojsko podlega cywilnym prawom i sądom. Prawa i sądy wojskowe tylko w czasie wojny i przy przestępstwach karności mają miejsce.

§ 29. Wszyscy zdolni do broni obywatele nie służący w wojsku, mają równe prawo i równy obowiązek służenia w gwardyi narodowej. Bliższe postanowienia i wyjątki od tego przepisu zawiera ustawa o gwardyi narodowej.

A U S T R Y A.

Wiedeń 21 Grudnia. Dziś nadeszły tu pierwszy raz dzienniki Preszburskie potwierdzające wiadomość o wkroczeniu do tego miasta wojsk Cesarzkich. Gwardya narodowa w Peszcie i Budzie broń złożyła. W komitecie Arvańskim, tak wielki panuje niedostatek, że musiano zaprzestać palenia wódki w browarach, dla braku ziemniaków. (*Gaz. Wied.*)

Wiedeń 24 Grudnia. Od trzech dni niema żadnych pewnych wiadomości o działaniach armii węgierskiej. Pogłoska o wzięciu miasta Raab utrzymuje się wprawdzie, równie jak wieść o znacznych stratach jakie poniosła armia cesarska; lecz nieogłoszono dotąd żadnego urzędowego raportu. Wzięcie Wieselburga także okupione być miało znacznym

krwi rozlewem, przyczem najwięcej ucierpieć mieli Horwaci; prawie całe miasto stało się pastwą płomieni. Węgrzy zdają się cofać za Komorn i zapewne dopiero pod Granem a może i pod samym Pesztem przyjdzie do bitwy stanowczej.

Z powodu najrozmaitszych pogłosek o klęskach przez wojska cesarskie poniesionych, dzisiejsza gazeta wiedeńska umieszcza następujące oświadczenie c. k. komendatury: »Jakkolwiek szybkie były pierwsze działania armii księcia feldmarszałka, jakkolwiek buntownicy na wszystkich punktach i we wszystkich kierunkach pierzchali, tak, że nawet głównego ich korpusu na prawym brzegu Dunaju przednia straż nasza dotąd doścignąć nie mogła, to przecież leży w naturze porządných ruchów wojskowych, że te szczególnie w obecnej porze roku [im więcej się posuwają i rozszerzają tem dłuższego potrzebują czasu do osiągnięcia rezultatów, że zatem niemożę następować dzień po dniu zwyciężkie buletyny gdy zwłaszcza nieprzyjaciel niedotrzymuje placu; że dalej szkodziłoby własnemu interesowi gdyby porządek działań mogący odkryć zamiary wroga, ogłaszanym był na wszystkie strony; pojmie to łatwo publiczność wiedeńska, więcej od innych przez ostatnie wypadki, wojskowo wykształcona. Tymczasem złośliwość niektórych agitatorów korzysta z nieogłaszania codziennych buletynów, aby po kawiarniach i innych miejscach publicznych rozsiewać wieści własnego wymysłu między zawsze ciekawą publicznością; gdy zaś rząd oświadcza gotowość ogłaszania wszelkich wiadomości o działaniach armii, obowiązkiem byłoby publiczności, więcej dawać wjary jego zapewnieniom aniżeli kłamliwym pogłoskom które tylko w najgorszych zamiarach są rozsiewane, i przeciw których autorom śledztwo sądowe już zostało zarządzone.«

Onegdaj rozstrzelano feldfebla od grenadyerów Franciszka Stockhammer za to że opuściwszy swoją kompanię i wpisawszy się do gwardyi ruchomej, mianowany porucznikiem i później kapitanem miał czynny udział w obronie stolicy przeciwko wojskom cesarskim. Wczoraj b. minister niemiecki Schmerling wybranym został na deputowanego w miejsce Pillersdorfa który jak wiadomo mandat swój złożył. Węgierskie stronnictwo konserwatywne wyprawiło deputacją do Ołomuńca którą cesarz pod tym tylko warunkiem przyjął obiecał, aby ani o Węgrach ani o polityce niebyło mowy. Zapewniają że cesarz na nowy rok zjedzie do Schoenbrunn i stan oblężenia Wiednia będzie zniesiony. Wszelako gwardya narodowa niepierwój będzie organizowana, dopóki sejm niewypracuje stosownej w tej mierze ustawy. Wczoraj aresztowano p. Willy Beck redaktora humorystycznego dziennika Charivari.

Ołomuniec 21 Grudnia. Wczoraj w południe przybył tu kolejną żelazną transport 792 wziętych w niewolę Węgrów, gwardzystów, żołnierzy i Honvedów, między którymi 10 oficerów. Z wyjątkiem żołnierzy należących do pułku arcyksięcia Ernsta, których pozostawiono w Ołomuńcu, innych odesłano do Jósefstadu.

(*Kor. Austr.*)

N. Pan sankcyonował już tymczasowy przepis zaprowadzający bardzo ważne zmiany w prawie o rekrutacyi. Przepis ten stanowi że odtąd 1) uwolnienie szlachty od służenia w wojsku znosi się, 2) rekrutacja odbywa się przez losowanie, 3) wiek obowiązujący do służby wojskowej zaczyna się od 20 i trwa tylko do 26 roku życia.

Kromieryż 22 Grudnia. — Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowem, izba po długiej dyskusyi w której mieli udział depolscy: Borkowski, Ziemiałkowski, Biliński, Langie i Sierakowski, zezwoliła na żądany przez ministra finansów Krausa kredyt 80 milionów złreńskich. Bliższe szczegóły podamy później.

Węgry. Feldm. hr. Włbna dowodzący drugim korpusem armii zajmującym Preszburg, ogłosił to miasto w stanie oblężenia; równocześnie wydał on wezwanie do magistratu aby położył areszt na majątek ruchomy i nieruchomy osób częścią winnych częścią podejrzanych o bunt przeciwko prawe-

mu monarsze, mianowicie zaś; barona Bayer *aleas* Rupertus, rendanta kassy Klemm, prezesa klubu demokratycznego Zerdahely, redaktora Noisser, księgarza Reisbech i kaznodziei ewangelickiego Razga. Inne rozporządzenie feldmarszałka nakazuje zdjęcie natychmiast sekwestru z majątku niektórych wiernychpoddanych J.C.M. mianowicie hr. Leopolda Palffy i t.d. oraz wypuszczenie z więzienia indywiduów za mniemane przestępstwa polityczne aresztowanych. Feldm. Puchner ogłosił z swęj strony Hermannstadt stolicę Siedmiogrodu w stanie oblężenia. Gazeta wiedeńska zawiera w całej obszerności wydane w tęg mierze proklamacye.

W skutku posuwania się feldm. Schlika w głąb kraju, Koszuth dla wynagrodzenia w części strat przez to poniesionych, wezwał do powstania całe wyższe Węgry i okolice rzeki Theiss. Minister wojny Meszaros objął osobiste dowództwo nad korpusem przeciwko feldm. Schlik, który już podobno dotarł do Miskolts. W południowych Węgrzech Serbowie z Rajcami wzięli Werzecz. Z drugiej strony cofający się z Siedmiogrodu Węgrzy zagrażają Orsowę, Panesowę i Arad. Słowackie pospolite ruszenie trzymające z wojskiem cesarskim pobiera żołd wojskowy i nie małe świadczy przysługi; byłoby ono daleko silniejsze gdyby postępowanie Austryaków pod jen. Simonicz szczególnież w komitacie trenczyńskim, nie było mieszkańców ku nim zraziło. Węgrzy postępują sobie łagodnie z wziętymi w niewolę austryakami, ale Horwatów bez litości rozstrzelują, za co ci ostatni mszczą się przy każdej sposobności, mianowicie przy zajęciu Wiczelburga gdzie jak mówią wielkich dopuścili się nadużyć. (*G. Wrocł. i Korr.*)

F R A N C Y A.

Paryż 20 Grudnia. Dziś nad wszelkie spodziewanie nastąpiła proklamacya Prezydenta rzeczypospolitej. Niepokojące wieści jakie od kilku dni obiegały, równie jak doszłe do rządu wiadomości o gotujących się ruchach tak ze strony niezadowolonych imperyalistów jak ze strony demagogów, spowodowały zgromadzenie narodowe do przyspieszenia tego uroczystego aktu. Przed otwarciem posiedzenia znaczne oddziały wojska osadziły plac Zgody i otoczyły salę sejmową. Około godz. 4 komissya wyznaczona do sprawdzenia wyborów weszła do sali, a wraz z nią p. Thiers, Molé i jen. Lebreton w wielkim mundurze. Prezes p. Marrast dał zaraz głos sprawozdawcy komissyi p. Waldeck Rousseau który oznajmił ogólny wypadek tego ogromnego głosowania, a ten jest następujący:

7,326,385 obywateli miało udział w głosowaniu.

P. Ludwik Napoleon Bonaparte otrzymał głosów	5,334,226
Jenerał Cavaignac.	1,448,107
P. Ledru Rollin	370,119
P. Raspail.	36,226
P. Lamartine.	19,910
Jenerał Changarnier.	4,790

Wskutku tego sprawozdawca wspomniawszy niektóre rzadkie przekroczenia prawa o wyborach i usunawszy w krótkich słowach pewną protestacyą opierającą się na tém że p. Ludwik Bonaparte nie był w ciągłym używaniu charakteru Francuza, wnosi aby zgromadzenie narodowe ogłosiło tegóż pana Ludwika Bonaparte prezydentem Rzpltej francuzkiej. Podczas czytania tego raportu p. Ludwik Napoleon w czarnym fraku, ozdobionym plaką W. krzyża legii honorowej wszedł do sali i usiadł przy p. Odillon Barrot. Tym czasem jenerał Cavaignac wszedł na mównicę i zawiadomiwszy zgromadzenie o zbiorowej dymissyi całego ministerium którego był prezesem, w kilku słowach pełnych godności i prostoty wynurzył swą wdzięczność zgromadzeniu. Izba długim i serdecznym okrzykiem oddała jenerałowi hold publicznej wdzięczności. Następnie p. Cavaignac udał się na swoje dawne miejsce obok p. Lasteyrie, a prezes p. Marrast podał wniosek komissyi pod głosowanie. Po przyjęciu wniosku przez zgromadzenie p. Marrast ogłosił prezydenta Rzpltej w tych słowach: Zważywszy że obywatel Karol Ludwik Napoleon Bonaparte, urodzony w Paryżu, dopełnia wszystkich warunków

potrzebnych do bycia wybranym a przewidzianych art. 44 konstytucyi; zważywszy że skutkiem głosowania zarządzonego na całej rozciągłości Rzpltej obyw. Karol Ludwik Napoleon Bonaparte uzyskał bezwzględną głosów większość; w myśl art. 47 i 48 konstytucyi: Zgromadzenie narodowe ogłasza go Prezydentem Rzpltej francuzkiej od dziś dnia do drugiej niedzieli Maja 1852 roku. Po czém wezwał p. Ludwika Bonaparte aby wstąpił na mównicę dla złożenia przysięgi. Rota jęj następująca: «W obliczu Boga i ludu francuzkiego reprezentowanego przez zgromadzenie narodowe przysięgam na wierność Rzpltej demokratycznej, jednej, i nierozdzielnej; na dopełnienie obowiązków jakie na mnie wkłada konstytucya» Pan Ludwik Bonaparte podniósłszy prawicę rzekł silnym głosem «przysięgam,» i otrzymawszy głos od prezesa, wśród najgłębszej ciszy przemówił w te słowa:

«Głos narodu i przysięga jaką w tęg chwili złożyłem wskazują mi moje przyszłe postępowanie. Obowiązek mój jestznaczony, dopełnię go jako człowiek honoru. Będę widział nieprzyjaciół ojczyzny w tych wszystkich, którzy nieprawemidrogami usiłowałiby zmienić to, co Francya cała postanowiła (oklaski). Między wami a mną, obywatele reprezentanci, nie znajdzie miejsca prawdziwe poróżnienie. Nasze żądania, nasze życzenia są tęg same. Chcę równie jak wy wzmocnić społeczeństwo na swoich podstawach, ustalić instytucye demokratyczne, i szukać wszelkich środków właściwych do ulżenia cierpień tego szlachetnego i rozumnego, ludu który mi tak świetny dał dowód swego zaufania. Większość którą otrzymałem, nietylko przejmuję mię wdzięcznością, ale nadto da ona nowemu Rządowi ową siłę moralną bez której nie ma władzy. Z pokojem i porządkiem kraj nasz dziwnie się może, zgoić rany, nawrócić ludzi błądzących i uspokoić namiętności. Ożywiony tym duchem pojednania, powołałem do siebie mężów uczciwych, zdolnych i poświęconych krajowi, w tęg przekonaniu, że mimo różności ich politycznego pochodzenia zgadzają się w chęci przyłożenia się wraz z wami do zastosowania konstytucyi, wydoskonalenia praw i do chwwały Rzpltej. Nowa administracya obejmując sprawy kraju winna podziękować tęg która ją poprzedziła za usiłowania jęj o oddanie w nowe ręce władzy niekniętej i utrzymanie spokojności. Postępowanie szanownego jen. Cavaignac godne było prawości jego charakteru i tego uczucia obowiązku które pierwszym jest przymiotem męża stanu. Mamy wielką misssyą do spełnienia obywatele reprezentanci, a tą jest ugruntowanie Rzpltej w interesie wszystkich, rządu sprawiedliwego, silnego, i ożywionego szczerą miłością postępu niebędąc ani reakcyjnym, ani utopistycznym. Bądźmy ludźmi kraju a nie ludźmi partyi, a przy pomocy Boskiej będziemy czynić dobrze, jeśli niebędziem mogli wielkich dokonać czynów.»

Po tęg przemowie przyjętej długim okrzykiem: niech żyje Rzplta! i która w ogóle jak najlepsze sprawiła wrażenie prezydent szlachetnym uniesiony popędem poszedł do ławki, na której siedział jen. Cavaignac i z przyjacielskim uczuciem uściskał go za rękę. Sessya niebawem została zamknięta i p. Ludwik Bonaparte wsiadłszy do pojazdu z p. Lacrosse i jen. Lebreton odjechał do przeznaczonego mu na mieszkanie pałacu Elysée-National, pod eskortą oddziału konnicy.

O godzinie 6 wieczór prezes zgromadzenia narodowego odebrał następujące pismo od prezydenta Rzpltej:

«Panie prezesie, proszę wpisać zawiadomić zgromadzenie narodowe, że w myśl artykułu 64 konstytucyi, dekretem daty dzisiejszej zamianowałem: p. Odilon Barrot reprezentanta ludu ministrem sprawiedliwości i przewodniczącym w radzie ministrów w nieobecności prezydenta Rzpltej; p. Drouin de Lhuys, r. l. ministrem spraw zagranicznych p. Leona de Malleville r. l. ministrem spraw wewnętrznych, p. Rulhières jen. dywizyi ministrem wojny, p. de Tracy r. l. ministrem marynarki i kolonii, p. de Falloux r. l. ministrem oświecenia i wyznań religijnych; p. Keoa Faucher r. l. ministrem robót publicznych; p. Bixio wiceprezesa zgromadzenia narodowego, ministrem rolnictwa i handlu; p. Hyppolite Passy, ministrem finansów.

Przyjm Wpan zapewnienie mojego wysokiego szacunku.

(podp.) *Ludwik Napoleon Bonaparte.*

(kontras.) *Odilon Barrot*, min. spraw.

Powyższe nominacje ogłoszone są również w nadzwyczajnym dodatku do dzisiejszego Monitora, a gdzie obok nich czytujemy jeszcze następujące: »P. Marszałek Bugeaud, mianowany jest wodzem naczelnym armii alpejskiej. Jen. Changarnier obok komendy nad pierwszą dywizją wojska, obejmuje muje dowództwo nad gwardią narodową departamentu Sekwany i gwardią ruchomą. P. Rebillot pułkownik żandarmerii dep. Sekwany mianowany jest prefektem policyi. (*Débats*).

P. Recurt prefekt Sekwany złożył dymissyą na ręce dotychczasowego prezesa władzy wykonawczej. Zdaje się że miejsce jego zastąpi p. Berger. Jen. Oudinot przyjął ambasadę przy dworze petersburskim. P. Bastide odmówił ofiarowanego mu poselstwa londyńskiego. Dyrekcją poczt dotychczas zostającą w ręku pana E. Arago, przeznaczają panu Omédée Thayer. Zapewniają, że w uniwersytecie podpisuje się petycja przeciwko nominacji pana de Falloux na ministra oświecenia.

P. Guizot oddał do druku znakomitą broszurę która jednocześnie wyjdzie w Londynie po angielsku i w Paryżu po francuzku. P. Guizot roztrząsa w niej korzyści i niedogodności systemu republikańskiego i powszechnego głosowania jakie rewolucja Lutego w Francji zaprowadziła. Podziwia on i uwielbia teorią republikańską samą w sobie ale pod warunkiem aby była zastosowaną w wieku złotym starożytnych; lecz uważa ją za niewykonalną w czasach naszych, z naszymi obyczajami, prawami, postępem przemysłu, ruchem literatury i rozdrobnionym podziałem własności. — P. Delestre Poirson b. dyrektor teatru Gymnase wyznaczył 2000 fr. nagrody za najlepszą pochwałę jen. Cavaignac wierszem lub prozą. (*Ind. Bel.*)

W Ł O C H Y.

Rzym 9 Grudnia. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych wysłuchano raportu deputacji wyprawionej do Papieża, a która jak wiadomo nie mogła dopełnić swęj misyi z powodu wstrzymania jej na granicy neapolitańskiej. Następnie wyznaczono komisję do złożenia w najkrótszym czasie raportu co do kwestyi rządu tymczasowego. Stronnictwo demokratyczne zdaje się być w rozdzieleniu. Najzagorzalsi chcą złożenia Papieża z tronu świeckiego; inni przestaliby na regencyi lub komitecie bezpieczeństwa, łączącym w sobie wszystkie władze. Kwestya władzy świeckiej Papieża byłaby rozstrzygnięta przez przyszłe zgromadzenie ustawodawcze.

Pogłoski o blizkiej reakcyi na korzyść Piusa IX obiegają po wszystkich miastach włoskich, prócz Rzymu, gdzie każdy obawia się wyjawic swoich zamiarów. Odleglejsze prowincye mianowicie Bononia i Legacye wypowiedziały posłuszeństwo obecnemu rządowi; a kilka miast odwołało swoich deputowanych. Jen. Zucchi otwarcie zerwał z władzami rzymskimi a to dwoma listami bardzo energicznymi i ciekawymi, jednym do min. spraw wewn. p. Galetti, drugim do p. Campello ministra wojny. W pierwszym donosi że odgadł zamiary pułkownika Garibaldi który chce przejść rzekę Po, uderzyć na Austryaków i ściągnąć ich do Legacyi, aby mieć pozór zapalenia wojny, bez żadnej możliwej korzyści dla włoskiej niepodległości. W drugim liście jen. Zucchi nazywa ministra wojny podłym potwarcą, i oświadcza że za pierwszą sposobnością będzie żądał od niego zadośćuczynienia.

Jen. Zucchi i markiz Bevilacqua 7 b. m. odebrali w Bononii wiadomość że ich Papież mianował członkami komisyi rządowej; chcą oni z ust samego Ojca ś. odebrać instrukcyę co do postępowania swego w trudnych okolicznościach obecnych, wyjechali zaraz przez Toskanię do Gaëte i przybyli 11 t. m. do Florencyi.

Dnia 11 Grudnia. Rząd tymczasowy już ogłoszony. Składa on się z senatora rzymskiego, senatora bonońskiego i Gonfaloniera Ankony. Papież złożony jest z tronu świeckiego. Po wydaniu tych postanowień przez komitet izby deputowanych, min. Serbini miał mowę do ludu, w której odczytał mu te uchwały, i oświadczył że wprawdzie Papież jako pierwszy biskup kościoła może wracać do Rzymu, ale wszystkim kardynałom i prałatom jego wzbroniony jest pobyt w stolicy. Lud z oklaskiem przyjął te postanowienia i ciągnął ulicami wśród okrzyków »śmierć Papieżowi! śmierć kardynałom! Niech żyje rzeczpospolita włoska!

Czytamy w dzienniku turyńskim *Risorgimento*:

»Izby rzymskie sankcyonowały w dniu 11 Grudnia prawie jednomyślnością następujący dekret proponowany przez komisję pięciu:

Wybraną zostanie komisya z trzech członków dla zastąpienia braku władzy wykonawczej. Członkowie tej komisyi wybrani będą przez Izby, z po za jej grona, większością bezwzględną. Ta komisya wykonywać będzie w imieniu Papieża wszystkie czynności władzy wykonawczej. Zaprzymanie swoich czynności za powrotem najwyższego pasterza lub gdy tenże wskaże w formie konstytucyjnej inną władzę mogącą ją zastąpić.

Risorgimento dodaje że Bonaparte Canino opierał się ostatniemu ustępowi zostawiającemu Ojcu ś. wolność mianowania innej komisyi; wszakże ustęp ten przyjęto większością 36 głosów przeciwko 16. Trzej członkowie wybrani do komisyi wykonawczej są: senator rzymski p. Corsini, senator bonoński p. Zuchini i podesta Ankony p. Camerata. (*Débats*).

Turyń 15 Grudnia. Karol Albert zezwolił na ministeryum złożone przez naczelnika partii demokratycznej Gioberti. Nowe to ministeryum demokratyczne składa się z następujących osób: 1) Gioberti prezes rady, bez portfeilu, 2) Sineo minister sprawiedliwości, 3) Ratazzi spraw wewnętrznych, 4) Ricci finansów, 5) Montezimolo robót publicznych, 6) Durini lub Paleocapa rolnictwa i handlu, 7) Bixio (brat przysłego ministra francuzkiego) oświecenia, 8) La Marmora zatrzymuje ministeryum wojny i marynarki. Niezdaje się aby to nowe ministeryum uzyskało w teraźniejszej Izbie dość znaczną większość izby mogła silną ręką kierować interesami państwa. Zdaje się więc że się ujrzy w konieczności rozwiązania Izby i uroczystego odwołania się do woli narodu.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych przyjęto większością 124 głosów przeciwko 19, projekt do prawa o wcieleniu księstw Parmy, Placencyi, Gwastalli i Modeny do Piemontu.

Dziennik Bruzelski zawiera list z Rzymu donoszący o wrażeniu jakie tam zrobiła prtestacya Papieża, nie dlatego aby akt ten wykrył to czego nie wiedzano, aby o gwałtach których się dopuszczono na Ojcu ś. ani były przekonane osoby żyjące opodal od rokoshu, ale dla tego że charakteryzuje w oczach całego Rzymu niegodziwe środki jakich się dopuścili ludzie idący do władzy przez najhaniebniejsze zabójstwo. Jeżeli ten biedny lud rzymski nie wybucha dotąd w gniewie swym, to dla tego że zostaje pod terroryzmem nieubłaganej falkyi. Stolica świata chrześcijańskiego, zamieni się wkrótce w pustynię. Dwór papieski jest na wygnaniu, książęta nasi i wielcy panowie opuszczają jeden po drugim miejsce w którym morderstwo odebrało cześć uwielbienia; ciało dyplomatyczne, przy którym żyje tyle ludzi, opuściło nas; cudzoziemcy którzy sypali tyle między nami pieniędzy, wynoszą się z metropolii sztuk pięknych; Rzym teraz przedstawia wielką żałobę.

A N G L I A.

Londyn 16. Grudnia. *Dziennik Globe* tak się wyraża o wpływie, jaki wywołały na giełdzie wiadomości o wyborach we Francyi: »Pod względem usposobienia panującego w City możemy tylko powtórzyć, że objawiające się na giełdzie zadowolenie nie z tego pochodzi, że wybrano człowieka jak Ludwik Napoleon, jak raczej z objawionej przez ten wybór nieufności do instytucyi republikańskich w ogóle i do ludzi, którzy Francją do nich uwiedli. Spodziewają się, że tak ogromna większość przełamie czynny duch oporu, odzywający się nieustannie w stronnictwach ostatecznych; że jednak Francya przez liczne przejście zaburzenia, zanim wróci do monarchii, o tem nie wątpi doświadczeni politycy.

Dzienniki angielskie podają wiadomości z Nowego-Yorku, o nadzwyczajnie bogatych minach złotych, odkrytych w Kalifornii. Ze wszystkich stron potwierdza się podanie, że piasek rzeki Sacramento i strumieni do niej wpadających, niezmiernie obfity jest w złoto, a wzdłuż brzegów jej ciągną się najbogatsze kopalnie. Mieszkańcy St.-Francesco udawszy się w tę złotą okolicę, pozostali tam i wszystkie stany i wieki śpieszą korzystać ze sposobności z bogacenia się. Miasto wyludnione, wszystkie interesa ustały, uprawa pola zaniedbana, gdyż każdy chce z małym trudem przyjsć do majątku. Faktem jest, że złoto w tak ogromnej ilości znajduje się tam, że wartość tego metalu koniecznie spaść musi. Ceny żywności wzrosły w tej okolicy do najwyższego stopnia, bo się nikt już tem nie zajmuje, a kopanie i płukanie wszystkich zatrudnia. Żaden okręt nie zbliża się już do Kalifornii z obawy, aby ludzie okrętowi niepouciekali. Codziennie wydobywają z ziemi za 60 do 100,000 dolarów złota. Okręt *Huntress* w drodze do Kantonu niemógł wypłynąć z jednego z tamiecznych portów z powodu, że wszyscy majtkowie uciekli. Około 400 białych i pewna liczba Indyan pracuje nieustannie w tych kopalniach. Każdy z nich zarabia dziennie uncya złota. Majtkowie w ciągu dwóch miesięcy zbierali sobie po 2 do 3000 dolarów. Przy otwarciu posiedzeń kongresu Stanów zjednoczonych, złożone będzie w tej mierze sprawozdanie. (*Staats-Anz.*)